

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/198,Uroczystosci-zwiazane-z-47-rocznica-Czerwca-56-Poznan-27-czerwca-2003-r.html>

04.04.2026, 15:06

Uroczystości związane z 47. rocznicą „Czerwca ‘56” - Poznań, 27 czerwca 2003 r.

07.07.2003

27 czerwca 2003 r. w Poznaniu rozpoczęły się obchody przypadającej 28 czerwca 47. rocznicy „pamiętnego Czerwca 56” - jak nazwała wydarzenia jedna z miejscowych gazet - lub „Powstania Poznańskiego Czerwca 1956” - według zgodnej opinii kombatanów i uczestników.

W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej - Prezes IPN prof. dr hab. Leon Kieres, Zastępca Prezesa Janusz Krupski, Dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu prof. dr hab. Witold Kulesza, Dyrektor Biura Edukacji Publicznej IPN dr hab. Paweł Machcewicz oraz Dyrektor Oddziału poznańskiego IPN Ireneusz Adamski.

O godz. 11.30 w wagonowni Wydziału W3 Zakładów im. Hipolita Cegielskiego przed tablicą poświęconą pamięci Stanisława Matyi, historycznego przywódcy strajku w ówczesnych Zakładach im. Stalina, kwiaty w imieniu IPN złożył prof. Leon Kieres. Wraz z nim wieńce i wiązanki kwiatów składali b. minister Janusz Pałubicki, przedstawiciele Zarządu Miasta z Zastępcą Prezydenta Maciejem Frankiewiczem na czele i Przewodniczący Rady Miasta Poznań Przemysław Alexandrowicz, władze spółki H. Cegielski - Poznań SA oraz Fabryki Pojazdów Szynowych (d. W3 ZISPO). Towarzyszyli im uczestnicy strajku sprzed 47. lat, współpracownicy Prezesa IPN, pracownicy Oddziału IPN w Poznaniu oraz zaproszeni goście. W uroczystościach uczestniczyły także nieliczne już osoby, które w czasie walk na ulicach Poznania zostały ranne.

Mocnym akcentem uroczystości było odtworzenie nagrania głosu stolarza z W3 Stanisława Matyi, którego relację o „wydarzeniach poznańskich” (jak je nazywała prasa PRL-u) nagrano na taśmie magnetofonowej w 25. rocznicę Czerwca ‘56, w 1981 r. W fabrycznej hali, w której po raz pierwszy po wojnie robotnicy tak donośnie upomnieli się o prawo, wolność i chleb Stanisław Matyja opowiadał o rozmowach w warszawskim ministerstwie przemysłu i o sytuacji w Poznaniu: „U nas jest bardzo gorąco, ludzie są załamani w nic nie wierzą” (...) „Już rano mówili mi koledzy w tramwaju: nie ma co z nimi gadać. O godz. 6.20 ruszyliśmy”. (Trzeba pamiętać, że Matyja został później aresztowany i pobity w czasie przesłuchania.)

Następnie uczestnicy uroczystości z terenu HCP i hali W3 przenieśli się do siedziby poznańskiego Oddziału IPN przy ul. Rolnej 45A, gdzie o godz. 12.00 zaprezentowano album dokumentujący Czerwcowy zryw Poznaniaków zatytułowany „Zranione miasto. Poznań w czerwcu 1956 roku”. Prezesa, towarzyszące mu osoby i autorów albumu przedstawił Dyrektor Ireneusz Adamski, oddając następnie głos dr. hab. Pawłowi Machcewiczowi, Dyrektorowi BEP IPN, który przedstawił cele, jakie stawiali przed sobą autorzy prezentowanej publikacji. Jego wypowiedź uzupełnili pozostali współautorzy: dr Stanisław Jankowiak i Agnieszka Rogulska, komentując zawartość albumu oraz składając podziękowania osobom i instytucjom wspomagającym powstanie i wydanie albumu, opartego głównie na paruset nieznanych dotąd zdjęciach UB. W książce opublikowano też bezcenne fotografie zrobione przez świadków tamtych wydarzeń oraz po raz pierwszy, w dziale „Aresztowani”, znalazło się 575 zdjęć ludzi aresztowanych przez ówczesne komunistyczne władze. Czterdzieści albumów „Zranione miasto” z rąk Prezesa IPN odebrali przedstawiciele związków i stowarzyszeń grupujących uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 56. Albumy

przekazano także m.in. prof. dr hab. Zofii Trojanowiczowej, Janowi Henrickowi Ambergowi oraz mecenasowi Janowi Turskiemu.

Następnie, na krótkiej konferencji prasowej, Prezes Leon Kieres odpowiadał na pytania wielkopolskich dziennikarzy. „Istnieje duże prawdopodobieństwo, że pewnym osobom postawione zostaną zarzuty w sprawie wydarzeń Czerwca 1956 r.”. Powiedział też, że dotąd nie potwierdziły się dwa przypuszczenia: o rozstrzeliwaniu żołnierzy, którzy odmawiali wykonania rozkazów ani o przebranych w polskie mundury żołnierzach radzieckich. Na pytanie, czy rozkaz strzelania do poznaniaków wyszedł z Biura Politycznego KC PZPR odpowiedział: „Nie ma wątpliwości, że takie decyzje były konsultowane z najwyższymi władzami politycznymi. Ciągłe jednak szukamy dokumentów, które to potwierdzą w sensie dowodowym”. Reasumując Prezes Kieres stwierdził: „Bezprawne działania to były cierpienia i śmierć uczestników Czerwca 56. Tak czy inaczej śledztwo będzie doprowadzone do końca, bo misją IPN jest prowadzenie śledztwa nie tylko w celu oskarżania i uzyskiwania wyroków skazujących, ale przede wszystkim wyjaśniania okoliczności zbrodni nazistowskich i komunistycznych”.

O godz. 13.45 w sali konferencyjnej Oddziału odtworzone zostało archiwalne nagranie mowy obrończej dr. Stanisława Hejmowskiego, wybitnego adwokata broniącego przed sądem robotników, uczestników protestu, w politycznych procesach Czerwca 56 r.: „Ten proces ma znaczenie historyczne. Na tej sali udowodniono, że pierwsze strzały padły z Urzędu Bezpieczeństwa. Panowie sędziowie, tam, na mieście nikt nie ma co do tego wątpliwości. Widziały to tysiące ludzi! - wołał w uniesieniu. Odtworzona po prawie pięćdziesięciu latach mowa, która przyczyniła się do obalenia też oskarżenia - zrobiła i dzisiaj na ponad setce słuchaczy ogromne wrażenie:

„Nawet gdyby rzucano butelki z benzyną, to pożaru nie gasi się kulami. Tak jak kulami nie karmi się ludzi wołających o chleb!” - jeszcze nie przebrzmiało echo tych słów, gdy uczestnicy uroczystości przechodzili piętro niżej, na doniosły akt odsłonięcia pierwszej w Poznaniu tablicy upamiętniającej adwokata Hejmowskiego. Jego imię otrzymała czytelnia naukowa w poznańskim Oddziale IPN, a ufundowaną przez adwokatów wielkopolskich tablicę odsłonił prof. Leon Kieres. Następnie przemówienie wygłosił, reprezentujący poznańską Radę Adwokacką oraz adwokatów wielkopolskich, fundatorów tablicy, minister. minister sprawiedliwości, adwokat Andrzej Marcinkowski, przedstawiając postawę zawodową i obywatelską Stanisława Hejmowskiego. W swoim wystąpieniu przypomniał m.in., że ten konsekwentny obrońca ludzi pokrzywdzonych i słabych za rozprawienie się z aktem oskarżenia był szykanowany przez władze, inwigilowany, niszczone ekonomicznie domiarami podatkowymi i odsuwany od pracy zawodowej. W końcu radykalnie podupadł na zdrowiu i zmarł 31 maja 1969 r.

Po nim osobę Hejmowskiego, doktora praw UAM, przypomniał prorektor Uniwersytetu prof. dr hab. Bogdan Walczak, podkreślając jego związek z Wydziałem Prawa poznańskiego Uniwersytetu. Tuż przed wystąpieniem prof. Witolda Kuleszy prowadzący uroczystość Dyrektor Ireneusz Adamski udzielił głosu Zastępcy Prezydenta Miasta Poznania Maciejowi Frankiewiczowi, który przekazał zebrany decyzję Rady Miasta Poznania o nazwaniu jednej z przyszłych głównych ulic Poznania, imieniem Stanisława Hejmowskiego.

Prof. Witold Kulesza, dyrektor GKŚZpNP w swoim wystąpieniu uwypuklił fakt, że profesjonalna wirtuozeria prawnicza i obywatelska niezłomność Stanisława Hejmowskiego w znaczącym stopniu przyczyniły się do wycofania się komunistycznej władzy z odwzorowywania sowieckich procesów pokazowych. Ten punkt widzenia wyeksponował rolę dr. Hejmowskiego w historii Polski i narodowego zmagania się o prawo, praworządność, sprawiedliwość i wolność.

Szczególnym akcentem ceremonii było przyjęcie przez wnuka Hejmowskiego, obywatela szwedzkiego i Ministra (Political Affairs) Ambasady Szwecji w Warszawie, pana Jana Henricka Amberga - zaproszenia na tę uroczystość. W swoim wystąpieniu podkreślał własne wzruszenie, wdzięczność i więź, poprzez sławnego Dziadka, z Polską, jej historią, kulturą i wartościami, o które walczył adwokat Hejmowski. (Po uroczystościach znakomity gość, korzystając z zaproszenia znanej pisarki Małgorzaty Musierowicz, odwiedził dawne mieszkanie Stanisława Hejmowskiego, w którym obecnie mieszka rodzina Musierowiczów. Najgłębsze wzruszenie pan Amberg przeżył w momencie przekazania mu polskiej flagi narodowej, odnalezionej podczas remontu mieszkania, a ukrytej przez adwokata Hejmowskiego w skrytce mieszkania w r. 1957, na co wskazywały gazety z tamtych lat, w które była ona zawinięta.)

Kolejnym punktem uroczystości rocznicowych było złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową przed Bramą Główną HCP. Po przywołaniu historycznego sygnału syreny zakładowej HCP, która towarzyszyła wymarszowi robotników 28 czerwca 1956 r. i odśpiewaniu hymnu narodowego powitał uczestników Tadeusz Pytlak, przewodniczący MK NSZZ „Solidarność” H. Cegielski SA. Następnie, po krótkiej części artystycznej, głos zabrał Prezes IPN prof. Leon Kieres, który powiedział m.in., że to właśnie robotnicy dawnych zakładów Hipolita Cegielskiego sprzeciwili się, po raz pierwszy w Polsce, stalinowskiemu systemowi. „Wymagało to wielkiej odwagi i narażało na represje ówczesnych władz. Mężnymi i mądrymi przywódcami fabrycznej załogi byli robotnicy, członkowie tej załogi.. Ich nazwiska przeszły do legendy Poznania i historii Polski. (...) Pamięć o historii Poznańskiego Czerwca stała się inspiracją dla kolejnych pokoleń Polaków walczących o wolność i niepodległość.”

Obchody zakończyła modlitwa biskupa Grzegorza Balcerka.

Relacja ta nie byłaby pełna, gdyby nie nadmienić, że w siedzibie poznańskiego Oddziału IPN uroczystościom towarzyszyła wystawa poświęcona Poznańskiemu Czerwcowi, a złożona m.in. z wydawnictw podziemnych, okolicznościowych i naukowych., którą przygotowali Dyrektor Oddziału z własnych zbiorów oraz Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Poznaniu.

Po uroczystościach, o godz. 16.30 w sali konferencyjnej Oddziału odbyło się pierwsze spotkanie Klubu Historycznego im. Generała Stefana Roweckiego - Grota, podczas którego odtworzono drugą, 45-minutową mowę obrończą adwokata Stanisława Hejmowskiego, wygłoszoną podczas procesów Czerwca 56. Uczestnicy spotkania jeszcze długo potem dyskutowali o osobie Hejmowskiego i Poznańskim Czerwcu.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)



Uroczystości w hali wydziału W3 w HCP



Składanie kwiatów pod tablicą pamiątkową



Przemówienie Prezesa IPN prof. dr. hab. Leona Kieresa